KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Sierpnia. — Rok 1843. Niedziela.

№ 212.

Jutro. Ś. Euzebjusz. Wigilja.

N. PAN 25go z m. postanowił: „Udzieloną zostaie, w drodze łaski, Pani Marji *Więckowskiej*, Wdowie po Poruczniku Korp: Weteranów b. wojsk Pols:, i 3gu nieletnim ich dzieciom, pensja r. s. 75." — Akt darowizny, którym Alexan: *Kruzensztern* Szambelan Dworu J. C. K. M, Właściciel dóbr *Radzymina*, zapisał na własność Instytutu Nauczycieli dla Szkół Elementar: z Łowicza do Radzymina przenieść się maiącego, 587 prętów i 150 stop kwadratowych placu w mieście Radzyminie położonego, Rada Administr: zatwierdziła. — W tych dniach przeniesione zostały z pałacu Rządowego *Krasińskich* (gdzie dziś Senat) do gmachu przez Sąd Apellacyjny przy ulicy *Miodowej* zajmowanego, Kancelarje Pisarzów Aktowych Królestwa i Reientów Kancelarji Ziemiańskiej, tudzież Archiwa hypoteczne Gubernji *Mazowiec:* i Miasta *Warszawy*. W salach tych ostatnich, sklepienia wyłożone są taflami z żelaza lanego na takichże filarach wspieraiącemi się, w fabryce *Banku Polskiego* na *Solcu* wykonanemi. Gmach obecnie przez Sąd Apelacyjny, oraz wyżej wymienione Biura zajmowany, był wzniesiony na Konwikt młodzi szlacheckiej przez *Konarskiego*. Później mieściły się w nim przed kilkunastą laty Szkoły Aplikacyjna i Artylerji, a ostatnio Najwyższa Izba Obrachunkowa, obecnie na *Nowym-świecie*, w domu dawniej *Jasińskiego* ulokowana. — Podaie się niniejszem do wiadomości publicznej, iż zapis na rok szkolny 1843/44 uczniów do Kursów *Pedagogicznych*, których celem iest sposobienie Nauczycieli do Szkół powiatowych, tudzież ułatwienie osobom poświęcaiącym się prywatnemu nauczaniu środków nabycia potrzebnych wiadomości, rozpocznie się 4/16go b. m., i odbywać się będzie do 7/19go włącznie tegoż miesiąca co dzień z rana od godz: 9tej do 2giej po południu w Kancelarji Kursów i Komitetu Examinacyjnego. Chcący zapisać się na Kursa Pedagogiczne, winien złożyć: Metrykę lub akt urodzenia, Świadectwo zdrowia przez Urząd Lekarski wydane, Świadectwo ukończonych nauk z korzyścią w Gimnazjum, Zobowiązanie się że we wszystkiem ściśle będzie się stosował do przepisów szkolnych. J. *Trzciński*, Sekr:. — 21go b. m. o godz: 11tej z rana przy ulicy Podwale w domu № 500 lit: A, na posiedzeniu Władz Towarzystwa Kred: Ziem:, Dyrekcja Główna zda Sprawę z czynności upłynion: 1go półrocza 1843 r. — Nakładem Księgarni A. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, wyszedł z druku zeszyt 2gi dzieła p. t: *Historja Napoleona*, przez *Emila Marco de Saint-Hilaire*. Dzieło to z wykwintnością drukowane, na najpiękniejszym welino: papierze, składać się będzie z 12tu zeszytów, z których każdy zawierać ma od 3ch do 4ch arkuszy, formatu in 8vo *wielkie*. Ozdobi ie przeszło 200 rycin, wyobrażaiących sceny najciekawsze z życia tak publicznego iako i prywatnego sławnego Męża. Całe dzieło wyjdzie w ciągu roku. Cena prenumeraty w Warsz: zł. 40; na Prowincji z pocztą zł. 44. Prenumeratę przyjmuią w Warsz: wszystkie Księgarnie; na prowincji, Urzędy i Stacje pocztowe. — Z saskie: ogrodu wpłynęło 11go b. m. zł. 21 gr. 3. — *Lekcje ięzyka francuzkiego*. Przy powiększaiącym się coraz bardziej u nas ruchu umysłowym, nikt zapewne nie wątpi o potrzebie znaiomości obcych ięzyków, nie tylko iako klucza do gruntownego oświecenia, ale też iako nader użytecznego narzędzia w mnóstwie stosunków życia praktycznego. Wiele też iest osób którym niedostatek tej znaiomości nie raz bardzo przykrego żalu bywa powodem; ale żalu płonnego, bo sądząc że iuż dla nich zapóźno, wzdychaią tylko i zazdroszczą drugim, ale nie staraią się o nabycie tego, co iednak każdy, dołożywszy nieco pracy, nabyć może. *Jacotot*, ten prawdziwy Filozof-Nauczyciel, pierwszy głośno oświadczył się ze zdaniem, że iakakolwiek może być różnica w przyrodzonych zdolnościach człowieka, głównym warunkiem nabycia iakiejkolwiek nauki, iest nie tak owa zdatność iako raczej

silna *wola*, czyli *wytrwała praca*. Nie zapuszczaiąc się w szczegółowy rozbiór tej zasady stosowanej do wszystkich gałęzi rozwinięcia duchowego, twierdzimy że przynajmniej co do nauki ięzyków, iest ona prawdziwą i pewną. Nauka ięzyka potrzebuie iedynie uwagi i pamięci, nie zaś iakiej szczególnej przenikliwości i bystrości rozumu, albo szczególnego nastroienia natchnień imaginacji i czucia; a więc może być podziałem każdego kto tylko chce czytać, słuchać i *uważać*, bo *spamiętać* rad nie rad koniecznie *musi*, skoro tylko tę samą rzecz dostateczną liczbę razy *powtórzy*. Wszak niema człowieka z tak tępem poięciem aby nie nauczył się macierzystej mowy. Nie pochodzi to iednak ztąd iakobyśmy do nauczenia się rodzinnego ięzyka szczególniej usposobieni byli, ale najprzód skutkiem ustawicznego działania na naszą uwagę przykładów, a powtóre, z uczucia naturalnej *potrzeby* mowy. Owoż, czem iest dla dziecięcia w nauce macierzystej mowy owa naturalna *potrzeba* i *mimowolne* działanie przykładów, tem w rozumowanej nauce ięzyka obcego powinna być rozsądnie zastosowana metoda *ciągłego powtarzania*, i silne przecięcie się *dobrowolnie* uczynioną sobie potrzebą. Kto więc wiedziony silną wolą, tak szczerze i pracowicie uczyć się będzie mowy cudzej, iak szczerze dziecię naglone naturalną potrzebę łamie się z trudnościami mowy rodzinnej, ten niezawodnie stanie u celu swoich życzeń. Spóźniony wiek i mniejsza bystrość poięcia, mogą wprawdzie wymagać większego natężenia pracy, ale kto się iej nie lęka, ten po kilku miesiącach przełamie pierwsze lody, a po kilkunastu, obfite zbierze plony. Przeięty tą myślą, i pragnąc przez zastosowanie praktyczne moich poięć o sposobie nauczania ięzyków, stać się użytecznym tutejszej Publiczności, wykładam w moiem mieszkaniu dla wspólnie uczących się słuchaczy *kurs lekcji ięzyka francuzkiego*, (na wzór istnących podobnych kursów w Paryżu PP. *Robertsona*, *Savoye*, *Orlandi* i t. d.), z których osoby wszelkiego wieku i stanu, przy wielkiej oszczędności kosztów, korzystać mogą. Mieszkam przy ulicy Leszno pod Nr 725. *Wiktoryn Zieliński*.

— (Art. nad.) Wyczytawszy w Kurjerze w tych dniach wiadomość o *miodzie*, mniemam że dla Amatorów i ten mały dodatek nie będzie oboiętnym. „Za szyld rozprzedaży miodu powszechnie bywa używany KRZYŻ *czerwony* w formie iaka po heraldycznemu *clechée* (klesze) nazywana; iaki tego powód niewiadomo. Zwykle na takim krzyżu kładą napis *Miód dobry*, tem nazwaniem i najgorszy mianuią. Ale to iuż iest w naturze ludzkiej że *każda liszka swój ogon chwali*. Raz tylko przy *Zakroczymskiej* ulicy zdarzyło się nam czytać napis na sklepie, któremu i najzaciętsza zawiść przyganyby nieznalazła, napis ten brzmiał w tych słowach: *Ocet zły*. Rzadka na prawdę sumienność.” (Nietylko na Zakroczymskiej ulicy, ale i w innych miejscach gdzie przedawano ocet, bywał takiż napis, co ma znaczyć że ocet iest tęgi). — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli sr: 1 k: 63½ (zł. 10 gr. 27). Pszenicy r. s. 3 k. 47½ (zł. 23 gr. 5). Grochu poln: r. s. 1 k. 22½ (zł. 8 g. 5), cukro: r. s. 1 k. 50 (zł. 10), fasoli r. s. 3 k. 60 (zł. 24). Gryki r. s. 1 k. 50 (zł. 10). Jęczmieniu r. s. 1 k. 19 (zł. 7 gr. 28). Owsu r. s. 1 k. 3½ (zł. 6 gr. 27). Siana furę iednokonną od r. s. 2 k. 40 do r. s. 3 k. 30 (od zł. 16 do 22), parokonną od r. s. 4 k. 20 do r. s. 5 k. 40 (zł. od 28 do 36). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 kop. 35 do r. s. 2 (od zł. 9 do zł. 13⅓). Kartofli korzec kopiejek srebr: 52½ (zł. 3½). Okowity 10tej proby garniec kop. sr: 60 (zł. 4). Szumówki 6tej proby gar: k. 36 (zł. 2 gr. 12.) — Felicja *Banasiewicz* za upoważnieniem JWgo Kuratora Okręgu Naukowego Warsz:, podaię do publicz: wiadomości, iż otworzoną została w Warszawie przy ulicy Gołębiej Nr 176, nowa *Szkoła płci żeńskiej* o 2 klassach, w których stosownie do planu przezemnie zakreślonego i przez władzę szkolną zatwierdzonego, wykładane będą nauki klassyczne i ięzyki, oraz, ktoby sobie tego życzył i inne talenta, przez wybranych na ten cel i upoważnionych od Rządu Nauczycieli pod bezpośrednim moim kierunkiem i dozorem. Zawiadamiaiąc o tem szan: Rodziców i Opiekunów maiących dzieci lub pupille potrzebuiące edukacji, polecam się

przy tem łaskawemu ich zaufaniu i względom, do których długoletnia w zawodzie naukowym praca i doświadczenie, tudzież wyłączne dla dobra powszechnego poświęcenie się daią mi iuż nieiakie prawo. — (Art. na.) Przy ulicy Długiej, w domu zwanym *Potkańskie*, Nro 557, ucząc się kroiu sukien u Pani *Czernich*, która w tych czasach wróciła z zagranicy, gdzie wyieżdżała w celu wydoskonalenia się w udzielaniu lekcji kroiu, przekonałam się iak dalece dogodnym i łatwym do poięcia iest wykład Pani *Czernich*, tak, że całą naukę kroiu w 6ciu lekcjach najdoskonalej poiąć można; dla tego poczytuię za obowiązek złożyć iej moie podziękowanie, i polecić ią tym wszystkim, którzy kroiu sukien uczyć się pragną. Józefa *Policińska* z Rawy. — Wczorajszy ciepły i pogodny wieczór uzupełnił przyiemność będącym na zabawie w *Nowej Resursie;* oświetlenie ogrodu i całej galerji zdrowia, gustowne urządzenie w tejże galerji miejsca do tańców, dobrana muzyka i wyborne potrawy, połączono dla pomnożenia przyiacielskiej zabawy. Tańczono do 2giej po północy. Osób było 80. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 1szym akcie *Lukrecji* JPanna *Assandri*, Taż po 2gim i JP. *Kastigljano*, Taż po ukończeniu 3-kroć, Tenże i JP. *Torre*. Publiczność napełniła wszystkie miejsca. — Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 12 cal 1. Onegdaj w *Zawichoście* było stop 15.

Dowozy poiarmarczne wełny *polskiej* do *Wrocławia*, wynosiły po dzień 6ty b. m. około 10,000 cet:; spodziewano się iednak nowych transportów. W *Anglji* sukna sprzedaią się nie źle, ale kupcy zaczynaią żałować, że wełnę tego roku za drogo płacili. Z *Londynu* donoszą 1go b. m. że cena zboża *zniżyła* się cokolwiek, bo *barometr* poszedł w *górę*. Wiadomości z *Bengalu* wspominaią o bardzo lichym zbiorze *indygo*, nie bardzo to na rękę Elegantom, bo fraki i tużurki granatowe, właśnie wchodzą w modę. Za najpiękniejszą *pszenicę w* z r. z. płacono w *Gdańsku* na d. 7 b. m. 958 złp. za łaszt; za piękną pstrokatą 866 złp. Ceny trochę zniżyły się w skutku nowin iak wyżej z *Anglji*.

Z Petersburga. — W Gubernji *Połtawskiej* Żona Kozaka *Lewczenko* powiła 14go Maia *4ro dzieci*, syna który zaraz umarł i 3 córek które są czerstwe. W Powiecie *Ekaterynburgskim* Żona Włościanina *Prostosowa* powiła także *3 córki* które zostaią przy życiu. — W lesie pod *Swisłoczą* znaleziono ciało *Żubra* poszarpanego przez niedźwiedzi, zdaje się że tam przybłąkał się z Puszczy *Białowiejskiej*. Dowiedzionem iest bowiem że zwierz ten w *Europie* nigdzie indziej tylko w tejże puszczy i w niektórych lasach *Węgierskich* przemieszkuie. — Niektórzy Obywatele *Inflant* i *Estonji* urządzili między sobą wystawę koni włościańskich, dla poprawienia rasy koni roboczych, dawniej w tych prowincjach tak wsławionej, że ie *Piotr Wielki* do Gubernji w głąb *Rossji* sprowadzać kazał. — Przy restaurowaniu zamku w *Rydze*, robotnicy natrafili na podziemne pokoie. Znaleziono różne starożytności, dobrze zachowane. — Od Stycznia do Maia r. b., w Gub: *Wołyńskiej*, zdarzyło się 162 pożarów, które zrządziły szkody na 210,738 Rsr:. — Donoszą z Tyflisu: „Dnia 9go Maia r. b., liczne bandy nieprzyiaznych *Dagestanów*, napadłszy nagle na wieś *Czoch*, zdołały część iej opanować; lecz mieszkańcy tameczni, powodowani przywiązaniem do Rządu i nienawiścią ku wichrzycielom w Dagestanie, zebrali się natychmiast, pod przewodem Andalalskiego Mahomet-Kadego, śmiele stawili czoło nieprzyiacielowi, odparli go, i znaglili do ucieczki, ze znaczną iego stratą. Za tak chwalebny czyn, P. Główno-dowodzący w kraiu Zakaukazkim, wynurzywszy mieszkańcom wsi Czoch swoię wdzięczność, oświadczył im, że z powodu przywiązania ich do Rządu i zasługi względem tegoż, tak świetnie przez nich dowiedzionych, wszyscy mieszkańcy wsi Czoch, wszędzie w interesach handlowych i innych, doświadczać będą szczególnego względu i opieki."

Anglja. — Królowa używaiąc przed kilką dniami przeiażdżki na *Tamizie*, w towarzystwie Xiężny *Klementyny* (Orleańskiej) *Koburgskiej*, ledwo nie doznała nieszczęścia, gdyż prędko żegluiący parostatek ledwo nie potrącił barki królewskiej. Monarchini śmiała się mocno z tego przypadku, lecz Xżna *Klementyna* okazała przestrach niemały. — Xiądz *Mathew* (Metju) bawi w Londynie.

Francja. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) 25go

z. m. przybył do *Bareż*. Xztwo *Nemours* (Nemur) udali się z *Kaen* do *S. Lo*. — Obaj synowie *Ali Mirzy* po kilkotygodniowym pobycie w *Paryżu* udali się do *Lugdunu* w towarzystwie Jenerała *Ferrier* (Ferje). Z *Marsylji* udadzą się z powrotem do *Bagdadu*, podobno sprawa *turecko-perska* była celem ich podróży. — Mówią iż Panu *Salvandy* kazano przysposobić się do wyiazdu na poselstwo w *Hiszpanji*; inni utrzymuią, iż P. *Guizot* (Gizo) życzy posłać innego dyplomatyka do *Madrytu*. Sprawuiący inter: w Hiszpanji Xżę *Glücksberg* ma Posła zawiadomić o najdrobniejszych szczegółach legacyjnych, a następnie zostanie Ministrem rezyduiącym przy iednym z dworów *niemieckich*. — *Don Karol* ma teraz być skłonnym do zrzeczenia się praw swoich na rzecz syna, w przypadku gdyby tenże zaślubił Królowę *Izabellę*. — Xżnie *Joinville* (Żuęwil) zapewniono Tron *brazylijski*, w razie ieśli Cesarz *Don Piotr IIgi* i iego siostra Xiężniczka *Januarja* zejdą bezdzietnie. W takim przypadku Xżna *Żuęwil* będzie nawet miała pierwszeństwo przed starszą siostrą *Donną Marją* Królową *Portugalską*. — Pan *Gizo* otrzymał wielką wstęgę cesarskiego brazylijskiego orderu, a Poseł brazylijski w *Paryżu* P. *Ribeiro* otrzymał wielki Krzyż orderu legji honorowej.

Hiszpanja. — Depesze telegraficzne donoszą: Bombardowanie *Sewilli* trwało ieszcze 25go z. m; szkody były znaczne; miasto okazywało wiele odwagi. Rząd *madrycki* 30go z. m. wydał manifest zapowiadaiący blizkie zwołanie Kortezów. Wiadomości z *Saragossy* z d. 29go z. m. nie wzmiankuią nic o zmianach, które tamże miały zajść 26go z. m. Tegoż dnia Brygadjer *Ametler* wydał odezwę w duchu poiednawczym. Szef polityczny wziął dymisję, a Władza municyp: oświadczyła się za powstaniem. Junta *Walencji* uznała Ministerstwo *Lopeza* za Rząd tymczasowy. — Dymissjonowana Władza municypalna madrycka przyczyniła miastu wiele szkody z powodu przedsięwzięcia nieroztropnych środków do obrony; zniszczono ogrody, zburzono domy, i t. p; pismo madryckie mniema, iż należałoby *Mendyzabala*, oraz innych członków byłego Ministerstwa, iakoteż Władzy municyp: uczynić solidarnie odpowiedzialnemi za zrządzone szkody. — Jenerał *Odonel* ma być mianowany Jenerał Kapitanem wyspy *Kuby* — Nowo obrany Opiekun Królowej Xżę *Baylen* iest starcem 90letnim. — Jenerał *Kortynez*, który najpierwszy przyłączył się do powstania, zasiadał w Sądzie woiennym w sprawie *Diega Leon*; głosował on za skazaniem ale przeciwko karze śmierci. — Żona *Espartera* 24go z. m. miała wyiechać z *Madrytu* do swego małżonka. — Jenerałowie *Seoane* i *Lemery*, którym Rząd madrycki dał paszporty do Francji, zostali w *Burgos* aresztowani przez tameczną Juntę. — 20go z. m. pożar okropny pochłonął w *Grenadzie* ogromny skład iedwabiu; przy odejściu poczty ogień ieszcze nie był ugaszony. — Bryg woienny *Nervion* i 2 inne statki, wysłane przez Władzę w *Kadyxie* przeciw statkom powstańców, przyłączyły się do tychże. — Gubernator cytadelli *Montjuich* nie wyiechał osobiście do *Madrytu*, lecz wysłał tylko 2ch Officerów po nowe rozkazy; tymczasem z *Madrytu* przybył goniec z dymissją dla tegoż Gubernatora.

Niemcy. — W dniu Sgo Jana *Chrzciciela* świetny i sławny Zakon Sgo Jana *Jerozolimskiego* (Maltański), został uroczyście reinstallowany w *Wenecji*. Cesarz *Austrjacki* mianował Wielkim Mistrzem Xięcia *Kapellari*. Arcy-Xżę *Fryderyk* znajdował się na tym obrzędzie, oraz wielu Komandorów, Kawalerów i Dam, ozdobionych Orderem *Maltańskim*.

Turcja. — Z *Serwji* donoszą iż *Wuczycz* i *Petroniewicz* oświadczyli, że są gotowi usłuchać rozkazów Rządu.

Rozmaitości. — W *Gramą* w *Belgji* umarło teraz 2ch Weteranów wielkiej armji *francuz:*, których życie miało wiele wspólnych okoliczności. Jan *Uylebroek* i Józef *Nette* urodzeni w *Onkerzele*, służyli obaj w pułku 56tym piechoty liniowej, w bitwie pod *Wagram* obaj stracili lewą rękę; poczem iednegoż dnia otrzymali dymisją i pensją honorową; wrócili razem do miejsca rodzinnego; tam ożenili się iednej godziny, i oba będąc wdowcami zmarli w iednym dniu. — 9 listów Poety *Dan-*

tego przez filologa *Heyse* niedawno odkrytych, iuż drukiem ogłoszonych zostało. — Jedna z niemieckich Gazet daie nam następuiącą odezwę do Dam swoich, któraby i u nas była godną naśladowania: Damy niemieckie któreście dotąd były silnemi sprzymierzeńcami kraiów zagranicznych pod względem mody i przemysłu, zwróćcie się do własnego waszego kraiu! Oddalcie z waszych domów obce narzędzia i z waszej tualety cudze materje. Hołdujcie próżności w tem aby ojczysty przemysł kwitnął. Niech wasz przykład położy tamę tym którzy kraiów ościennych dla obcych towarów, staią się czynszownikami. — Jeśli mamy zawierzyć zdaniu Pana *Bory de S. Vincent* Prezesa Komisji naukowej w kraiu *algierskim*, tedy ta osada francuzka powinna by być uważaną za prawdziwe *Eldorado* 19go wieku; w sprawozdaniu Pana *Bory* czytamy: Wino algierskie może rywalizować z hiszpańskiem, Maderą, a nawet kanaryjskiem i najprzedniejsze tytunie i tabaka mogą tu być szczepione; bawełna algierska musi przechodzić w dobroci wschodnią; koszenilla iest świetniejsza od mexykańskiej; oliwa wyrównywa prowanckiej; iedwab iest doskonalszy i może być w równej ilości produkowany iak w Chinach; przytem Algerja wydaie mnóstwo owoców i zboża. — Ledwo Panna *Lenormand* spoczęła w pokoiu, a iuż nowa wrużka Pani *Lacombe* (Lakąb) poleconą zostaie Publiczności paryzkiej, przy swoim procederze wrużki przedaie także kosmetyki i drobnostki tualetowe. Czego człowiek może żądać więcej, za 12 fr. zostanie pięknym i odgadnie przyszłość. — Zapytano: Co teraz porabia Hrabina *Mina* w *Madrycie*? „Robi dobrą *minę* do złej sprawy." — Gdzie teraz najhuczniej przedstawiaią Operę *Rossyniego*? „W *Sewilli*, gdyż *Espartero* gra rolę *Cyrulika Sewilskiego* przy huku armat."

DUMANIE NADWIŚLANKI W CZASIE POWODZI

*(nadesłane z prowincji przez Pannę ***).*

Jaki smutny widok miałam,
Nie wiem czy opisać zdołam,
Tam spoglądaiąc, milczałam.
Tu Muzę na pomoc wołam.
Lecz czyż ona wnet przybędzie,
Na pierwsze moie wezwanie,
Dla mnie Parnas wzniosłym będzie,
Za śmiałe moie żądanie.
Lecz czemuż, powiedźcie proszę,
J prozą nie pisać wierszy?
Ja Pegazem się unoszę,
Gdy proza, iest to wiersz szczerszy.
Nim może wiernie to skryślę
Co tam nad rzeką widziałam,
I iakich dziś na umyśle
Okropnych wrażeń doznałam.
Bo kiedym okiem powlekła,
Po polach i po dolinach,
To wesołość wnet uciekła,
Smutek po błogich godzinach!!!
Spojrzałam na znane błonie
Kwiateczki woda pokryła,
Niemi pierw wieńczyłam skronie,
Dziś ie zrywa prądu siła,
Dalej rolnika nadzieie
W iednym momencie zniszczone,
Wzdycha biedny; i łzy leie,
Jego prace iuż skończone.
Już nie poiedzie on w pole,
Siądzie przed chatą w milczeniu;
Pojmie PRZEDWIECZNEGO wolę
I podda się przeznaczeniu.
Lecz rok cały nędzę znosić
Jakże on biedny wytrzyma!
Musi ludzi o chleb prosić,
Lecz czyż go zawsze otrzyma.
Bo nie wszyscy serca maią
Skłonne do uczuć cnotliwych,
Inni ah! inni nie znaią
Co to wesprzeć nieszczęśliwych.
A gdy tak sobie myślałam
Siedząc po nad rzeki brzegiem,
Zdala iakiś dom ujrzałam,
Z topolek długim szeregiem.
Poznałam nasze schronienie
Oblane wodą do koła,
Do koła widać zniszczenie,
Nic nie zostało... nic zgoła...
Smutni tam są: smutni pewno,
Bo ich zawiodły nadzieie,
Błysło oko łezką rzewną
I smutek znowu wolnieie.
Tak iak po burzy pogoda,
Tak po gwałtownem cierpieniu,
Rozum ulgę sercu poda,
I znosi troski w milczeniu.
Tak dumaiąc z niemi byłam,
Aby dzielić smutek razem;
A gdy oczy tam zwróciłam

Nowym cieszę się obrazem...
O bo wiecie com ujrzała:
Na piasku krzyż ZBAWICIELA,
Tamem modły zasyłała,
Do BOGA Pocieszyciela.
Kiedy o wieczornej dobie,
Nieraz tam z siostrą chodziłam,
Na murawie siadłszy sobie
Rzewną piosenkę nuciłam.
Choć z daleka, dziś ią nucę,
Wszak BÓG iest zawsze i wszędzie,
I gdy nawet ten świat rzucę,
On tam w Niebie... także będzie.

Aniela .....

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Den Jene:-Lejt: z Kozienic; Szyling Jene: z Siedlec; Xiążę Dundukow-Korsakow Alex: Urzędn: Minist: Spraw: z Wiednia; Siianow Piotr Dyr: Gimn: Lubels: z Pułtuska; Zienkowicz Paw: Dz: z Gub: Grodzieńsk:; Jastrzębski Józ: Oby: z Sniadowa; Chojnacki Tomasz Oby: z Płaska; Bujno Fran: Oby: z Radomia; Domagalski Jan Dz: z Kielc; Dunin Alex: Dz: z Wywozu.

DONIESIENIA.

Do naięcia od S. Michała r. b. przy ulicy Leszno Nr 702, całe PIERWSZE PIĄTRO, składaiące się z 5 Pokoi i Kuchni angielskiej; niemniej Stajnia i Wozownia. Wiadomość u Gospodarza na dole.



DOM w Warszawie przy iednej znaczniejszych ulic położony, czyniący netto $^1/_2$ 8ma procentu, iest do sprzedania za 64,000 zł. Jest oraz SUMMA 10,000 zł. do umieszczenia na hipotekę domu murowanego w Warszawie. Życzący objaśnień, raczą zostawiac adresy w Cukierni P. L. Tosio obok Poczty, lub zgłaszać się do podpisanego mieszkaiącego przy ulicy Solec Nr 2970/1, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie, codziennie przed 7mą z rana, lub między 1szą a 3cią w południe. Walenty *Bruck*, Ag: Jny G-dy W-kiej.



Przestrzega się Szano: Amatorów polowania i Strzelców, iż nie wolno polować na gruntach należących do dóbr Dawidy i Podolszynie z przyległemi wsiami, ani też na gruntach dziedzicznych Zamienia, także podług kontraktów zawartych, nawet i miejscowym nie wolno polować bez wiedzy Dzierżawcy, a to pod utratą fuzji i psów. Pilnuiącym zaś, od iednej fuzji odebranej, przeznaczono złp. 50.



KAPITAŁ 10,000 zł. małoletnich, także Kapitały 15,000, i 15,000, 7000, 20,000 i 60,000 zł. na 1sze hipoteki Domów murowanych w Warszawie, są do ulokowania; niemniej iest do sprzedania Sosen zdatnych na towar gdański, to iest: belki, murłaty, podwaliny, od 2 do 3000 sztuk, spław do rzeki Bugu; ktoby więc z PP. Kupców miał chęć kupna takowych, raczy franko adresować po podpisanego pod Nr 334 przy ulicy Nowe Miasto; zaś do informacji Kapitałów każdego dnia rano do 8, a po południu od 2 do 4 godziny powziąść można. J. K. *Czwalina.*

DOBRA, położone w Gub: Mazow: Pcie Kuiawskim, odległe 5 mil od miasta Włocławka, 1 milę od szosy Warszawsko-Kaliskiej, 2 mile od miasta Izbicy, 4 mile od granicy Królestwa Pruskiego, są do wydzierżawienia z wolnej ręki na lat 12, od dnia 1 Czerwca 1844 r. Dobra te składaią się z 4ch Folwarków, z których przestrzeń podług dokonanego pomiaru wynosi: Pierwszy Folwark morgów nowopolskich 754; z tego ogrodów warzywnych morg: 6, gruntu ornego morg: 376, łąk m. 225, pastwisk m. 147. Drugi Folwark z przestrzenią morg: 380; z tego ogrodów warzywnych m. 7, gruntu ornego m. 230, łąk m. 104, pastwisk m. 39. Trzeci Folwark z przestrzenią morgów 340; z tego ogrodów warzywnych m. 2, gruntu ornego m. 233, łąk m. 20, pastwik m. 85. Czwarty Folwark morg: 358; z tego ogrodu warzywnego, m. 2, gruntu ornego m. 160, łąk m. 188, pastwisk m. 8. W ogólności zaś w $^1/_4$ części w glebie pszennej, w $^2/_4$ dobrej żytniej, w $^1/_4$ średniej żytniej. Dzierżawca zostawiony sobie będzie miał na gruncie Inwentarz żywy i martwy, wartości kilkunastu tysięcy złotych, który nabyć od Dziedzica razem lub ratami będzie obowiązany. Folwarki te będą mogły być wydzierżawione razem lub oddzielnie, lecz prawo propinowania przy głównym pozostaie, gdyż w nim Gorzelnia i Browar exystuią. Gorzelnia na pierwszym głównym Folwarku na 25 korcy zacieru dziennego, aparat nowy parowy, iest także i Browar. Do tych dóbr przywiązane iest Prawo Propinowania w wsiach czynszowych 15, maiących w ogóle osad 240; w 4ch wsiach pańszczyzny zarobnej, maiącej 10 Osadników, 46 Komorników. Robocizna do 3ch pierwszych Folwarków iest tylko piesza; do pierwszego dni 2,500, do drugiego dni 1,400, do trzego dni 1,100; czwarty sprzężaiem dni 330, pieszo dni 970. Pastwisko w znacznych Lasach będzie Dzierżawcom dozwolone. Jezioro na 218 morgów nowopolskich przestrzeni rozległe, w którym dzikie Rybołostwo. O bliższych wydzierżawienia tych dóbr szczegółach, powziąść można wiadomość w Mieście Przedczu u P. Górskiego Wójta Gminy, lub w Warszawie przy rogu ulicy Nowy-Świat i Xiążęcej pod Nrem 1752, w Sklepie Korzennym Rutcza.

Syndyk tymczasowy massy upadłości Jana i Elizy Małż: Lange. Zawiadamia niniejszym, iż w d. 5/17 Sierpnia r. b. począwszy od godz: 10 z rana i w dni następne w domu przy ul: Senators: Nr 460 w Sklepie, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją wię-

cej daiącemu za gotowe pieniądze, różne wyroby Introligatorskie, mianowicie Pudełeczka paryzkie, Toaletki damskie, różne Ekrytuarki, Puljaresiki, różne Zabawki dziecinne, Lanszafty, i t. p. przedmioty, tudzież Meble, Rygały czyli Szafy za szkłem, i różne Sprzęty gospodarskie, oraz Prasy i Stęple Introligatorskie, a to niezawodnie. J. *Bystry*, O. S.

DONIESIENIE

o niezawodnym środku na wytępienie na zawsze bez bolu Nagniotków.

Bardzo wiele osób używaiąc moiego płynu na wygubienie odcisków, z zupełnem zadowoleniem doznało skutku, o czem często umieszczane w gazetach podziękowania najdostateczniej przekonywaią. Sposób ten iest niezawodny, a mianowicie, że pozbawia odcisków na zawsze bez użycia ostrego narzędzia, tak, że trudno iest rozpoznać miejsce, gdzie poprzednio znajdował się odcisk, i nikt zapewne wahać się nie będzie użyć tego sposobu, aby się pozbyć tak dokuczaiącej dolegliwości środkiem wzmiankowanym, który co do użycia iest tak łagodnym, iż najmniejszej cierpiącemu nie sprawia przykrości, zwłaszcza, że po nasmarowaniu pędzelkiem, w parę minut ubrać się można. Wspomnionym środkiem iest płyn na 2 Nry podzielony, to iest: Nr 1szy służy iedynie do zniszczenia twardości nagniotka; Nr 2gi zapobiega od powrotu odcisków, niemniej uśmierza ból prędko, szczególnie w takich odciskach, w których przy zmianie powietrza większy ból czuć się daie. Do każdych 2ch Numerów dołącza się Przepis drukowany, do którego ieżeli każdy ściśle stosować się będzie, skutek pożądany niezawodny otrzyma. Mieszkanie wynalazcy iest pod Nr 13 przy ulicy Śgo Jana w Warszawie.— Jan *Gębicki* b. Chirurg Powiatowy.

W Królestwie Polskiem Gub: Płockiej Pow: Przasnyskim dobrach Ojrzeń, Brunona Hr: Kicińskiego dziedzicznych, składaiących się z 4ch Folwarków i kilkunastu Wsi, w których samych wieczysto - czynszowników iest przeszło 200, częścią Polaków, częścią Niemców, ma zamiar Dziedzic założyć Osadę Fabryczną pod nazwą Kamieniec. Dobra te 280 włók nowopolsk:, z czego włók boru 70 maiące, leżą o 9 mil od Warszawy, 8 od Płocka, 5 od Mławy, Nowogie:, Wyszogrodu i Czerwińska, 4 od Przasnysza, Makowa i Nasielska, 2 od Ciechanowa, Płońska i Nowego-Miasta. Fabrykanci, Rękodzielnicy i Rzemieśnicy, chcący osiedlić się w tych dobrach, znajdą następuiące dogodności: 1) Opał łatwy z powodu bliskości lasów. 2) Dwie rzeki Łydynię i Wkrę, płynące przez te dobra, a na nich 2 Młyny i Tartak, prócz tego zdroie i stawy we wsiach Kraszewo i Bronisław, mogące obracać koła nadsiebierne, a zatem łatwość założenia foluszów. 3) Dwie Cegielnie, obfitość Kamienia polnego, Kamienie wapienne własne. 4) Dziedzic obowiąże się każdemu chcącemu się osiedlić, wystawić wszelkie potrzebne budynki murowane, które staną się własnością Osadnika za opłatą $^2/_3$ części z góry za budowle większych Fabrykantów, a $^1/_4$ część za budowle Rękodzielników lub Rzemieśników, podług anszlagu rządowego lub dobrowolnej umowy. Reszta wartości budowli, spłaconą będzie przez nich w ciągu lat 6 bez procentów w 2ch równych ratach rocznie na 23 Kwietnia i 11 Listopada każdego roku. 5) Każdy Osadnik może otrzymać w wieczysty czynsz grunt potrzebny mu na ogród. 6) Kontrakt z każdym zawarty będzie notarjalnie i zabezpieczony będzie w Xięgach wieczystych hipotecznych dóbr Ojrzyńskich. Inne warunki osiedlenia będą następuiące: tylko Chrześcjanie przyięci być mogą. Każdy Rzemieśnik powinien mieć najmniej sto Talarów swego funduszu, na wkupne gruntu i domu. Każdy Fabrykant od 200 do 500 talarów w miarę wielkości wymaganej budowli. Ktoby chciał przekonać się, może udać się na grunt lub zgłosić do Benjamina Fotha, mieszkaiącego w Kolonji Sochocin pod Sochocinem.



W d. 1 (13) Września r. b., odbędzie się w mieście Fabrycznem Bełchatowie Pow: Piotrkowskim Gub: Kaliskiej, licytacja, na sprzedaż 8u **DOMÓW** z placami i ogrodami, oraz dzierżawy Młynu i Foluszu do nich należącymi. Sprzedaż nastąpi pod dogodnemi warunkami wypłaty summy najwyżej postąpionej w przeciągu lat 12. Na ten więc dzień szczególniej Panów Fabrykantów zaprasza się. Warunki każdego czasu w Magistracie miejscowym są do przejrzenia.

Osoba przybyła z zagranicy, poświęcaiąc się ciągle robotom Damskim, iakie dotąd zapewne w Warszawie nie były znane, wypracowawszy świeżo **EKRAM**, który niemaiąc innej sposobności okazać Szan: Amatorom i Amatorkom swej pracy, umieściła w Cukierni P. Belli na rogu ul: Podwal i Senatorskiej, gdzie w każdym czasie od dnia dzisiejszego do Wtorku można takowy widzieć. Podpisana spodziewa się, że osoby odwiedzaiące iej wypracowanie iako iedynie z tych robót utrzymuiącej się, dar iaki przez wspaniałomyślność przeznaczyć raczą, takowy przyięty zostanie; nadmienia się przytem, iż osoby życzące sobie pobierać lekcje rozmaitych robót, raczą się zgłosić do tejże Cukierni po informowanie.

Konstancja Hartung.

Zawiadamiam, iż dalsza sprzedaż Kosztowności w Kurjerze Warszawskim w Nrach 203 i 208, przez Garbolewskiego Komornika ogłoszona, w d. 2 (14) Sierpnia r. b. kontynuowaną będzie.

Dla dogodności tak okoli znych iak i mieszkańców Osady fabrycznej Błędow, o mil 8 odległej od Warszawy, a o 2 od Miasta Grójca, żądany iest BLACHARZ, któryby Fabrykę swą do wyż rzeczonej Osady chciał przenieść.

Chęć maiący także założyć FABRYKĘ MYDŁA i ŚWIEC, na której nietylko w Osadzie Błędów, ale i w okolicznych Miasteczkach zbywa, może tę Fabrykę z korzyścią w rzeczonej Osadzie prowadzić; stała bowiem ludność Osady, przenosi 1,200 dusz samych Fabrykantów. — Ktoby więc pierwszą, lub drugą miał zamiar założyć w Błędowie, może się zgłosić wprost do Dziedzica na gruncie mieszkaiącego. — W tejże Osadzie za zezwoleniem Rządu, zaprowadzone są TARGI, które odbywaią się co Niedziela. — Do Osady Błędów, żądany także iest CHIRURG ukwalifikowany od Rządu, na ciągłe mieszkanie.

Obywatelka zamieszkała dla edukacji Syna, uzyskawszy pozwolenie utrzymywania UCZNIÓW Gimnazjum Realnego i Gubernjalnego, maiąca Osobę która posiada ięzyk francuzki i niemiecki i inne nauki, zawiadamia życzących sobie mieć Stancją, Wikt, Konwersacją w ięzykach i inne korepetycje, Muzykę, Rysunki, że mieszka przy ul: Nowy świat Nr 1308 na 1szem piątrze, wnijście z bramy.

Dobra JANOWO z przyległościami 5 mil od Warszawy, przy szose Brzesko-Litewskiej, między Mińskiem i Kałuszynem, maiące około 90 włók Chełmińskich rozległości, z Dworem i zabudowaniami dworskiemi murowanemi, czyniące iedynie z propinacji i czynszów 10,000 intraty, z obszernemi pastwiskami i lasem budulcowem, są z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania. Przeszło sto tysięcy mogą pozostać na hipotece. Bliższa wiadomość na Krak:-Przedm: Nr 381 w domu P. Herbsta na 2m piątrze od frontu, na prawo między 7 i 9 z rana, lub na gruncie u JP. Lisieckiego Z Wójta Gminy. (Bez pośrednictwa faktorów).

SKŁAD ZAPAŁEK *i innych* WYROBÓW *Chemicznych*, przez lat kilka przy uli: Żabiej w pałacu *Zamojskich* istnieiący, przeniesiony został na ulicę Nalewki pod Nr 2236/7, wprost ogrodu Krasińskiego; poleca się wszelkiemi Wyrobami chemicznemi dawnieyszego i nowego wynalazku, które sprzedaie po zniżonej stałej cenie fabrycznej, i przyjmuje różne obstalunki. Podpisany maiąc zawsze na celu iak najlepsze usłużenie Szan: Publiczności, pochlebia sobie, że iak dawniej, tak i teraz zleceniami swemi zaszczycać go raczy. Robert *Hirschenfeld.*



Podaie się do publicznej wiadomości, iż nikomu pod żadnym pozorem nie wolno iest POLOWAĆ na polach do Dóbr Wyczułki należących, pod utratą broni i psów.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w połud: 23.

TEATR WIELKI. Jutro, Balet.

Dziś P. BOSKO w Amfiteatrze Hecy.

Dziś MARJONETKI na Nalewkach ostatni raz.

DIORAMA codzień na Nalewkach.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodowej i Senatorsk: na 1m piątrze, familja *Budlerów* grać będzie.

Jutro w Ogródku przy ulicy Miodo: Nro 491, gdzie Piwo Bawars:, o godz 5ej z południa, będzie do wygrania w kręgle KROWA Żuławska; na którą to grę zapraszam Szano: Amatorów. *Openkowski.*

NA
DZIAŁYŃSKIEM
we Środę dnia 16go Sierpnia r. b.



PIWO BAWARSKIE ZAPASOWE 1a SPRZEDAŻ

Bairisches Somerbier 1ter Verkauf

W wyż oznaczonym dniu, ieżeli pogoda posłuży, daną będzie:

WIELKA JLLUMINACJA OGRODU,

oraz **MUZYKA**,

która z powodu niestałej pogody, aż dotąd odłożoną była. Administrator, *Wolf c.*